

PROTOKÓŁ
z Sesji Rady Miasta Rybnika
z dnia 8 lutego 1995 r.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji
3. Przyjęcie porządku dziennego sesji
4. Informacja Prezydenta o sprawach miasta i pracy Zarządu
5. Rozpatrzenie skarg dot. wysokości czynszu regulowanego za mieszkania
6. Zmiana uchwały w sprawie zasad i trybu zaspakajania potrzeb mieszkaniowych członków wspólnoty samorządowej
7. Ustalenie zasad zasiedlania lokali mieszkalnych w budynku przy ul. Wolnej
8. Przyjęcie stanowiska w sprawie zakresu wykonywania przez miasto zadań zleconych z zakresu administracji rządowej po dniu 31 marca 1995 r. (dwa projekty uchwał)
9. Ustalenie opłat za parkowanie pojazdów na wyznaczonych miejscach postojowych na drogach i ulicach.
10. Nabycie i zbycie gruntów
11. W sprawie utworzenia targowiska
12. Wolne głosy i wnioski.

Ad.1. Otwarcia i stwierdzenia prawomocności obrad dokonała Przewodnicząca Rady Miasta - **Urszula Szynol**.

Ad.2. Protokół z poprzedniej sesji został przyjęty bez uwag.

Ad.3. **Stanisław Przeliorz** wnioskował poszerzenie składu osobowego Komisji Praworządności i **Adam Grzybowski** - poszerzenie składu osobowego Komisji Komunikacji.

Porządek obrad z w/w zmianami został przyjęty jednogłośnie

28-12-85

Ad.4. Informacja Prezydenta o sprawach miasta i pracy Zarządu.

- Na wstępie Prezydent **Józef Makosz** nawiązał do spotkań noworocznych Zarządu z przedstawicielami grup społecznych naszego miasta. Odbyły się spotkania z lekarzami, nauczycielami, dyrektorami zakładów pracy, z przewodniczącymi rad dzielnic i pracownikami Urzędu. Spotkania były okazją do złożenia sobie życzeń, podziękowań i podzielenia się doświadczeniami.
- Zarząd Miasta był również organizatorem uroczystości z okazji 50 rocznicy Marszu Śmierci.
- W styczniu odbyło się spotkanie Samorządnej Rady Prezydenckiej. Tematem posiedzenia była ingerencja Najwyższej Izby Kontroli w działalność Samorządu.
- Prezydent Józef Makosz przedstawił swoje stanowisko dot. finansowania pilotażu z budżetu państwa, stwierdzając, że zadania pilotażowe dla naszej gminy wygasną 31 marca 1995 r.
- Następnie Prezydent w skrócie poinformował Radnych o wielogodzinnych rozmowach, które przeprowadził z przedstawicielami związków zawodowych z Rybnickiej Fabryki Maszyn. Rozmowy dot. wysokości uchwalonych przez Radę Miasta stawek czynszowych, które przez w/w zostały oprotestowane. Rozpatrzenie tego tematu jest następnym punktem porządku obrad.
- Prezydent scharakteryzował kontynuowane inwestycje:
 - pralnię w budującym się szpitalu (w najbliższym czasie w w/w sprawie odbędzie się spotkanie z Lekarzem Wojewódzkim),
 - rozbudowę szkoły w Chwałowicach,
 - salę gimnastyczną w szkole podstawowej w dzielnicy Piaski,
 - wymianę sanitariatów w szkole podstawowej w Boguszowicach.Trwają również roboty drogowe na ul. Wodzisławskiej, kontynuowana jest budowa parkingu przy ul. Brudnioka. Systemem gospodarczym Rady Dzielnic przebudowują drogi w Niedobczycach, Boguszowicach Starych, Radziejowie.
- W Urzędzie Miasta trwa "akcja podatkowa". 40.500 podatników powinno uiścić podatki (20.500 - za środki transportowe, 20.000 - podatek od nieruchomości).
- 21 lutego odbędzie się w Rybniku Konwent Prezydentów.

Ad.5. Rozpatrzenie skarg dot.wysokości czynszu regulowanego za mieszkania.

- Na wstępie **Przewodnicząca Rady** odczytała pisma, które wpłynęły do Rady Miasta po podjęciu przez Radę uchwały odnośnie podwyższenia stawek czynszowych za lokale mieszkalne. Ponownego przeanalizowania powyższej uchwały domagały się: Związek Zawodowy pracowników Rybnickiej Fabryki Maszyn, Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" RFM "Ryfama" oraz Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego.
Ponadto nie zgodzili się z uchwałą mieszkańcy bloków nr 14, 16, 18 przy ul.Jankowickiej w Rybniku.
- **Jerzy Frelich** stwierdził, że z komentarzy zamieszczonych w prasie wynika, iż stawki czynszowe w Rybniku są najwyższe. W wielu miastach w skład czynszu włączone zostały opłaty za wywóz śmieci i nieczystości. Nasz czynsz jest "goły" - powiedział radny. Do tego "gołego" czynszu dochodzą więc inne opłaty. W związku z powyższym J.Frelich wnioskował zmianę stanowiska Rady Miasta w tej sprawie.
- **Józef Makosz** zdał radnym sprawozdanie z dotychczasowych rozmów które odbyły się między przedstawicielami Zarządu Miasta i związków zawodowych Rybnickiej Fabryki Maszyn. W najbliższym czasie rozmowy zostaną wznowione.
Prezydent stwierdził, że będzie stanowczo obstawał przy utrzymaniu dotychczasowej uchwały. Powiedział on, że zaistniała szansa uzdrowienia sytuacji mieszkaniowej w naszym państwie, a tym samym w naszej gminie. Jest wiele mieszkań komunalnych, które zajmowane są przez osoby dobrze sytuowane, przez naszych rodaków, którzy wyjechali do Niemiec. Ci ludzie są dotowani przez pozostałych podatników i śmieją się z tych, którzy płacą wysokie czynsze np. w spółdzielniach mieszkaniowych.

- **Wiesław Zawadzki** zapytał dlaczego Rada Miasta podjęła decyzję dot. podwyżki czynszów w mieszkaniach zakładowych, stwierdzając, że zakłady pracy nie dbają o swoją substancję mieszkaniową (Rybnicka Spółka Węglowa i kopalnie węgla kamiennego). Zapytał dalej, w jaki sposób miasto będzie egzekwować te sprawy od zakładów pracy.
- **Józef Makosz** odpowiadając stwierdził, iż powinniśmy sobie zdać sprawę z tego, że miasto nie odpowiada za wszystko (piekarz odpowiada za swoje wyroby, krawiec za swoje) gmina odpowiada za mieszkania komunalne. Za mieszkania zakładowe zaś odpowiedzialne są zakłady pracy. W przypadku sygnałów od lokatorów mieszkań zakładowych o niewywiązywaniu się z obowiązków utrzymywania mieszkań, spotkam się z przedstawicielami zakładów pracy w celu omówienia ewentualnych skarg - powiedział.
Prezydent dodał, że gmina przygotowuje się do przejęcia zakładowych mieszkań, ale nie da się tego zrobić w ciągu 24 godzin, problem wymaga uporządkowania.
- **Michał Śmigieński** poinformował zebranych, iż w związku z wejście w życie nowej ustawy o najmie lokali mieszkalnych odbyły się spotkania z wszystkimi administratorami z terenu miasta.
Na spotkaniach omawiane były sprawy czynszów regulowanych i dodatków mieszkaniowych.
- **Zygfryd Czerepkowski** zwrócił uwagę na zbyt optymistyczne podejście Zarządu Miasta do tych spraw, stwierdzając, że jednak w naszym mieście ustalone zostały najwyższe czynsze.
Zapytał, czy faktycznie mieszkańcy Rybnika są tak bogaci ?
W/g Zygryda Czerepkowskiego kwota 100 tys. zł., którą ewentualnie mógłby uzyskać lokator po zmianie uchwały Rady Miasta jest kwotą dla niektórych ludzi znaczącą.
Dopłaty do czynszu, które mogą otrzymać ludzie najbiedniejsi - nazwał dopłatami jałmużnianymi. Radny twierdził dalej, że władze miasta nie muszą obywateli "obdzierać ze skóry". Podwyżki czynszów można rozłożyć w czasie.

- **Józef Makosz** przyznał, że podwyżki są istotne, że "dotykają" człowieka. Na całym świecie jednak czynsz musi pokrywać 3 % wartości odtworzeniowej, żeby substancja mieszkaniowa się nie zawaliła. W Rybniku 5 tys. mieszkań wymaga remontów. Bez podwyżek trzeba na to 130 lat. Już w 1983 r. KWK "Jankowice" zwracała się do nas o przejęcie mieszkań zakładowych, do których dopłacali wszyscy górnicy, bez względu na to, czy w nich mieszkali, czy mieszkali w swoich prywatnych domach. Nie możemy obojętnie patrzeć na to, że niektórzy ludzie płacą za mieszkanie 100 tys. zł. miesięcznie, a za takie samo mieszkanie spółdzielca płaci 1.500 tys. zł. Gdybym uległ presji - powiedział Prezydent i obniżył stawkę czynszu w I strefie z 11 tys. na 9 tys. za m², to w II strefie zarządzanoby obniżki na 7 tys. za m², a bez centralnego ogrzewania - na 6 tys. za m², to należałoby z budżetu miasta dopłacić Zakładowi Gospodarki Mieszkaniowej 20 mld zł. Najemca mieszkania zaś zyskałby przeciętnie 50 tys. zł. na rodzinę. Taka droga prowadzi donikąd - powiedział Prezydent. W sytuacji, wywarcia na mnie presji przez społeczeństwo, nie chcę być Prezydentem tego miasta.
- **Wiesław Zawadzki** podał przykład wydatków 4-osobowej rodziny górniczej z dochodami 10 mln brutto. Z wyliczeń radnego wynikało, że opłata z tytułu utrzymania mieszkania wynosi 3 mln zł. W. Zawadzki dodał, że Rada Miasta podnosi czynsze, a pracodawca nie podnosi płac. Radny dodał, że nie słyszał jeszcze o tym, żeby ludzie śmiali się z tego, że płacą niskie czynsze.
- **Józef Makosz** wyjaśnił, że śmieją się ci, których dochody są duże, mieszkają w pięknych mieszkaniach i płacą za nie po 100 tys. zł. miesięcznie.
- **Zygfryd Czerepkowski** powiedział że:
 - 1) katastrofalna sytuacja 5 tys. mieszkań walących się jest nieprawdziwa, ponieważ zakładowe budownictwo często jest nowe. W innych miastach jest gorzej, a stawki czynszowe nie są tak wygórowane.
 - 2) dojdzie do tego, że 40 % wynagrodzenia trzeba będzie przeznaczyć na utrzymanie mieszkania przy nie rosnących zarobkach i szybko rosnących cenach (w szczególności za żywność).
 - 3) wnioskuje rozważenie sytuacji i okazanie dobrej woli Rady.

- 6 -

- **Urszula Szynol** wniosła o przerwanie dyskusji.
- **Józef Makosz** przeciwnie - proponował dyskusji nie zamykać, prosząc o rozważne podejście do problemu.
- **Jerzy Frelich** stwierdzał bez wątpliwości, że stawki czynszowe w Rybniku są najwyższe. Powiedział on, że przy niepodnoszeniu wynagrodzeń cztero, a nawet pięciokrotna podwyżka czynszu jest szokująca dla wielu ludzi.
J.Frelich poparł wniosek Z.Czerepkowskiego o uchylenie uchwały oraz uchwałę nową z wszystkimi konkretami. Powiedział, że jeśli uchwała Rady nie jest "tabu" to można to zrobić. J.Frelich dodał, że przy podejmowaniu uchwały nikt nie miał pojęcia, że dotyczy ona również mieszkań zakładowych.
- **Michał Śmigielski** przypomniał radnemu J.Frelichowi o jego uczestnictwie w Komisji Działalności Gospodarczej, na której posiedzeniu temat czynszów był dyskutowany i wtedy radny J.Frelich pochwalił przygotowanie materiału i głosował za podjęciem uchwały.
M.Śmigielski poinformował radnych o sytuacji mieszkań komunalnych w mieście. 75 % budynków w pięciotysięcznej masie mieszkań są w stanie skandalicznym.
Są to domy budowane w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Są tam nieszczelne kominy, spaliny wysysane są do mieszkań. W 70 % trzeba wykonać remonty. Awaryjny remont domu przy ul.Korfanego kosztował 500 mld zł.
We wspomnianych budynkach stosowano prefabrykaty bez łączny.
Teraz leje się tam woda. Remont jednego budynku to 2 mld zł.
Dofinansowanie Zakładu Gospdarki Mieszkaniowej wynosi 30 mld zł. na rok.
Miasto nie przejmowało mieszkań zakładowych nie dlatego, że nas to nie obchodzi. Obchodzi nas to i dlatego podnosimy czynsze zakładowe, żeby za te pieniądze remontować mieszkania - powiedział M.Śmigielski.
- **Marian Adamczyk** stwierdził iż, żeby komuś dać pieniądze, to trzeba je innemu zabrać. Wyraził swoje oburzenie w stosunku do ludzi, którzy domagają się spokojnego życia kosztem tych, którzy wysiłkiem całych pokoleń budowali swoje domy. Dlatego proponuję (powiedział radny), żeby zapytać o zdanie tych ludzi, którym nikt, nic za darmo nie dał, którzy swoje domy remontują sami.

- **Stanisław Przeliorz** przyznał, że mieszka w domu zakładowym i jest mu z tym wygodnie. Wprawdzie płaci dość dużo za centralne ogrzewanie, ale pokrywa to z pieniędzy, które otrzymuje za deputat węglowy. Taką możliwość posiada każdy górnik.
- **Henryk Ryszka** przyznał, że mieszkanie w budynku zakładowym jest wygodne, czynsze są bardzo niskie. Budynki zakładowe są zużyte, popękane, nikt ich nie chce utrzymywać. Zakłady pracy czynią starania w celu przekazania mieszkań komunalnych - gminie. Bez podwyższenia czynszów w tych budynkach, przejęcie ich przez gminę byłoby wogóle nierealne.
- **Józef Makosz** stwierdził, że na remonty budynków kopalnianych trzeba 50 mld starych zł. Do tego trzeba dodać co najmniej 10 mld starych zł. na pozostałe. Prezydent jeszcze raz apelował o poparcie uchwalonej istniejącej podwyżki.
- **Bolesław Piecha** - również lokator mieszkania komunalnego poparł wypowiedzi swoich poprzedników stwierdzając, że mieszkania te znajdują się w stanie opłakanym. Jedną z głównych przyczyn jest brak pieniędzy na ich remonty. Fundusze te muszą być zapewnione w opłacie czynszowej.
- **Michał Śmigielski** przedstawił radnym wyliczenie dot. czteroosobowej rodziny o łącznym zarobku 8 mln zł. brutto, zajmującej lokal o pow. 61 m². Rodzina ta otrzymywała będzie dodatek mieszkaniowy w wysokości 900 tys. zł. czyli połowę wymaganego czynszu.
- **Jerzy Frelich** stwierdził, że jest spółdzielcą i sprawa podwyżki bezpośrednio go nie dotyka.
Tu jednak mamy doczynienia z protestem społecznym. Na sali zaś występują radni przeciw głosom społecznym. Przecież to, cośmy zrobili nie musi być dobre i doskonałe. Jeśli zmniejszymy stawki czynszowe to miasto się nie zawali. Nie zawałyły się Żory, nie zawałyła się Pszczyna to Rybnik się też nie zawali - powiedział radny. Proponował przyjąć się uchwale ponownie i zmienić ją.

- **Jerzy Kogut** powiedział, że każdy medal ma dwie strony. Wszystkie racje trzeba wyważyć. Jest wielu ludzi posiadających domy prywatne i ponoszących wszystkie koszty związane z ich utrzymaniem. Nie tylko bogaci budowali domy. Domy budowali (szczególnie tu na Śląsku) ludzie przez 10, 20 lat.

W tych domach remontują dachy, wymieniają rynny itd. Mówię przede wszystkim o górnikach, którzy działki otrzymali od dziadów, pradziadów, ciężko pracowali nie jeździli na wczasy i dalej nie jeżdżą. I taka jest połowa mieszkańców naszego miasta - powiedział J.Kogut.

Dalej stwierdził, że nie stało się w Rybniku nic nadzwyczajnego. Szok polegał na zniesieniu przydziałów, uchwaleniu nowego prawa lokalowego, na nowym systemie, który ma narzucać koniunkturę, a jednocześnie pozwala na rynkowe podejście do sprawy (czy stać mnie na mieszkanie duże, czy muszę się zadowolić małym itp.). Mówiło się o tym od dawna w radiu, w telewizji i wszyscy mieli świadomość tego, że czynsze wzrosną (być może 5 czy 6 razy).

Nasze wrosły trzykrotnie. Ale zasada jest zupełnie inna.

Czynsze są świadczeniem dla właściciela budynku, wszystko inne jest towarem (kupowanie wody, prądu, ogrzewania). I to jest element rynkowy. Jeśli tego nie będzie, nie wymusi się ruchu w kierunku racjonalizacji.

Byliśmy jedną z pierwszych gmin na Śląsku, która czynsz uchwaliła.

Zrobiliśmy to szybko, żeby wnioskować o dodatki mieszkaniowe z budżetu państwa. Różne gminy ustaliły różne stawki. Nasze stawki są jednymi z wyższych, wobec czego proponuję, żeby "nie robić kroku do tyłu" jeżeli to nie może być krok duży. Mały zaś nie ma w tym wypadku żadnego znaczenia.

Propozycja karencji wydaje się sensowniejsza, żeby nie zatrzymywać maszyny, która już ruszyła. Reforma czynszowa była potrzebna. Zrzucano ją na gminy.

Sytuacja w każdej gminie jest inna i inną substancją każda gmina zarządza.

W zależności od tego gminy uchwały sobie stawki czynszu.

Obowiązkiem gminy ma być również dopłacanie dodatków mieszkaniowych do mieszkań spółdzielczych, z którymi gmina nie ma nic wspólnego.

Obiecano, że państwo będzie wypłacało dodatki mieszkaniowe. Teraz powstały progi, bariery i powiedziano, że w przypadku, gdy gmina zadeklaruje 8 % potrzeb na w/w dodatki, wtedy resztę dopłaci państwo. I w tym momencie zaskarżyliśmy ustawę do Sądu - powiedział J.Kogut.

- **Michał Śmigielski** podał do wiadomości radnych wysokość stawek czynszowych uchwalonych w innych gminach:

- Racibórz	9.900 zł. za 1m2
- Pszczyna	15.000 zł. za 1m2
- Gliwice	8.280 zł. za 1m2
- Jastrzębie	6.600 zł. za 1m2
- Tychy	7.100 zł. za 1m2
- Wodzisław	7.800 zł. za 1m2
- Żory	9.000 zł. za 1m2
- Rybnik	11.000 zł. za 1m2

- **Edward Gawliczek**: "Temat jest nośny, z podtekstem społeczno-politycznym. Po obu stronach barykady argumenty będą słuszne. W obecnej rzeczywistości wybudowanie domku jest wysiłkiem ogromnym. Przychylam się więc do wniosku pana Prezydenta, żeby uchwały czynszowej nie zmieniać. Sprawa jest przemysłana, trzeba ją ludziom wyjaśniać. Stawka jest wysoka, miasto posiada duży komfort, wysoki standard i za to się płaci."
- **Jan Bujak** odniósł się do dyskusji bardzo emocjonalnie. Nawiązał do sytuacji swojej rodziny, która kiedyś musiała czynić usilne starania, żeby otrzymać mieszkanie w domu swoich rodziców. W domu tym mieszkali obcy ludzie - lokatorzy, którzy za najem mieszkania płacili po wojnie 1,50 za 1m2. Były to grosze, czyli -"co łaska". Z dobrej woli płacono 100 zł. Pokrycie dachu kosztowało 800 zł. Na utrzymanie domu pracowała cała rodzina: teść, teściowa, żona i ja - powiedział radny. W tym roku remontowałem dach. Sam położyłem papę. Gdybym chciał zapłacić firmie płaciłbym 12 mln zł. Dzięki własnej pracy zaoszczędziłem 8 mln zł. Lokatorzy mieszkań zakładowych każą sobie dach naprawiać mimo marnych czynszów, które płacą. Tak nie może być. Musimy ludzi zmusić do oszczędności. Potrzebne są na kaloryferach liczniki, potrzebne są liczniki na wodę. Musimy urealnić wszystkie opłaty, które ciążyą na obywatelu. Narzekają na wysokie czynsze nawet ci, gdzie dwie osoby zajmują mieszkanie o pow. 100 m2, a nie mają ochoty zamienić mieszkania na mniejsze. Uważam, że nie wolno zepsuć tego, co w tym mieście próbowano zrobić dobrze, czyli wnioskuję pozostawić uchwałę czynszową bez zmian.

Poprzednie prawo lokalowe prowadziło do kompletnej ruiny komunalnej substancji mieszkaniowej.

- **Tadeusz Pruszkowski** wnioskował:

1. Żeby Prezydent spotkał się z przedstawicielami zakładów pracy w celu omówienia szczegółów dot. zadań w zakresie gospodarki mieszkaniowej,
2. Proponował opłaty czynszowe uiszczać do ostatniego dnia każdego miesiąca.

- **Michał Śmigielski** odpowiadając stwierdził, że płatność czynszu to sprawa ustalana regulaminowo. Poinformował też zebranych, że w styczniu czynsze uiszczone zostały w 95 %, a wcześniej regulowane były zaledwie w 70 %. Poza tym zaległości czynszowe przed ustaleniem dodatku mieszkaniowego traktowane są jak "rzecz wisząca", a nie restrykcja.

Ad.6. Zmiana uchwały w sprawie zasad i trybu zaspakajania potrzeb mieszkaniowych członków wspólnoty samorządowej.

- Projekt uchwały omówił **Michał Śmigielski**, który na wniosek Zarządu Miasta proponował, żeby w uchwale Rady Miasta Nr 49/V/94 z dnia 30 listopada 1994 r. w sprawie zasad i trybu zaspakajania potrzeb mieszkaniowych członków wspólnoty samorządowej dodać pkt.7a i 7b w brzmieniu:

Pkt 7 a

- 1) Pobiera się kaucję zabezpieczającą pokrycie należności Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Rybniku z tytułu najmu od najemców lokali mieszkalnych.
- 2) Kaucję ustala się w wysokości :
a/odpowiadającej 10-krotnej miesięcznej kwocie czynszu za dany lokal zasiedlony pierwszy raz,
b/odpowiadającej 8-krotnej miesięcznej kwocie czynszu przy ponownym zasiedlaniu

- 3) Od wpłacania kaucji zwalnia się :
- a/ osoby uzyskujące lokal w wyniku dokonania na koszt własny nadbudowy, rozbudowy lub przebudowy budynku,
 - b/ osoby, które na własny koszt przeprowadziły remont kapitalny tych lokali,
 - c/ najemców przekwaterowanych na czas naprawy zajmowanego dotychczas lokalu,
 - d/ najemców zamieniających lokal z większego na mniejszy z warunkiem posiadania kaucji na lokal dotychczas zajmowany.
- 4) Najemcy znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej mogą być zwolnieni w całości lub w części z wpłacenia kaucji oraz korzystać z ulg przez rozłożenie jej na raty miesięczne płatne w ciągu roku. Warunkiem rozłożenia kaucji na raty miesięczne jest zabezpieczenie rat weksłami.
- 5) Ustanie stosunku najmu i opróżnienie lokalu przez dotychczasowego najemcę wraz z dokonaniem rozliczenia się finansowego wobec wynajmującego stanowi podstawę do wypłacenia wniesionej za ten lokal kaucji wraz z oprocentowaniem obowiązującym w banku, obsługującym wynajmującego.
- 6) Kaucja wpłacona przez najemcę powinna być mu zwrócona wraz z oprocentowaniem po opróżnieniu lokalu, najpóźniej w ciągu 30 dni do dnia ustalenia należności wynajmującego z tytułu najmu danego lokalu.

Pkt 7 b

W zasobach mieszkaniowych Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Rybniku:

- 1) najemca mieszkania przed przekazaniem mu mieszkania przez wynajmującego jest zobowiązany do zapłacenia wartości elementów technicznych nowych znajdujących się w lokalu mieszkanym wg. aktualnie obowiązujących cen rynkowych materiału, natomiast dla używanych, po odliczeniu stopnia ich zużycia.

- 2) Przy здаwaniu mieszkania wynajmującemu najemcę lokalu obciąża równowartość zużytych elementów wyposażenia technicznego, które znajdowały się w lokalu w chwili wydania go najemcy. Różnicę niezamortyzowaną wartości elementów urządzenia technicznego zwraca się najemcy tj. kwotę odpowiadającą różnicy ich wartości pomiędzy stanem istniejącym w dniu objęcia lokalu (wg. protokołu przekazania mieszkania) oraz w dniu jego opróżnienia wg. aktualnie obowiązujących cen.
- 3) do elementów urządzenia technicznego mieszkania obciążających najemcę zalicza się: trzon kuchenny, przenośny piec kuchenny węglowy i gazowy, grzejnik wody gazowy i elektryczny, wannę, muszlę klozetową, zlew z syfonem, zlewozmywak z syfonem, automat sphuczkowy, umywalkę z syfonem, baterie: wannową, umywalkową, zlewozmywakową, zawory czerpalne, skrzynkę sphuczkową do ubikacji górną i dolną.
Ustala się do w/w elementów 5-letni czasokres używalności za wyjątkiem automatu sphuczkowego, którego okres trwałości wynosi dwa lata.
- 4) Najemca znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej może być zwolniony w drodze decyzji w całości lub z części z wpłacenia należności za elementy urządzenia technicznego mieszkania oraz korzystać z ulg przez rozłożenie jej najwyżej na 12 miesięcznych rat.

Radni nie wniesli uwag do w/w.

Uchwałę przyjęto jednogłośnie.
Głosowało 37 radnych.

Ad. 7. Ustalenie zasad zasiedlania lokali mieszkalnych w budynku przy ul. Wolnej w Rybniku

Projekt uchwały przedstawił **Michał Śmigielski**. Budynek przy ul. Wolnej został przejęty przez gminę od Huty Silesia w stanie surowym. Gmina wykończyła budynek na własny koszt. Przy zasiedlaniu budynku przy ul. Wolnej nie stosuje się ograniczeń, o których mowa w pkt. 2. ppkt. 4. Uchwały Rady Miasta z dnia 30 listopada 1994 r. Nr 49 /V/ 94 w sprawie zasad i trybu zaspakajania potrzeb mieszkaniowych członków wspólnoty samorządowej w stosunku do osób uprawnionych do zawarcia umowy najmu wymienionych w pkt. 2. ppkt. 2. lit. b tejże uchwały. Wyjaśniając w/w zapis **M. Śmigielski** powiedział, że: w naszych zasobach przyznajemy mieszkania na czas określony i nieokreślony. Mamy do czynienia z budynkiem nowym, po raz pierwszy zasiedlanym. Chcemy tu przyjąć zasadę, że mieszkania w tym budynku przyznawane będą ludziom, których stać na kupno takiego mieszkania. Gdybyśmy przyznali mieszkania o wysokim standardzie ludziom będącym w trudnych warunkach materialnych i płacilibyśmy im dodatek mieszkaniowy - byłoby to nieekonomiczne.

- **Bolesław Piecha** zapytał, czy mieszkania te można sprzedać.
- **Michał Śmigielski**: "Jesteśmy zablokowani. Przejmujemy część ludzi - lokatorów obecnie mieszkających w SP Nr 3, w związku z rozbudową tej szkoły.
- **Ryszard Sadanowicz** zapytał czy osoby, którym będą przydzielane w/w mieszkania będą wybierane z listy oczekujących.
- **Michał Śmigielski**: "będą to osoby z listy, lista jest jawna, mieszkań jest 49 - większość M4. Lista oczekujących na mieszkania będzie realizowana przez trzy lata.

- 14 -

- Przewodnicząca - **Urszula Szynol** poddała uchwałę pod głosowanie.

Za uchwałą głosowało - 34 radnych

Przeciw - 0

Wstrzymało się od głosu - 3 radnych

Ad.8. Przyjęcie stanowiska w sprawie zakresu wykonywania przez miasto zadań zleconych z zakresu administracji rządowej po dniu 31 marca 1995 r.

- Projekt uchwały omówił **Jerzy Kogut**, który stwierdził, że wcześniejsza umowa w tej sprawie zawarta między Wojewodą Katowickim a Prezydentem Miasta kończy się 31 marca 1995 r. Umowa zawierała 4 główne zadania przejęte przez gminę.

Były to zadania dot.:

- służby zdrowia
- oświaty ponadpodstawowej
- zarządzania drogami i ruchem drogowym
- zadania z zakresu administracji (architektura, geodezja, wydział spraw obywatelskich, ochrona środowiska i inne)

Pierwszy projekt uchwały wyraża wolę wykonywania przez miasto po dniu 31 marca 1995 r. zadań zleconych z zakresu rządowej administracji ogólnej określonych w ppkt.20a, 23, 24, załącznika nr 1 do Porozumienia z dnia 22 października 1993 r. między Wojewodą Katowickim a Prezydentem Miasta tj. dot.:

- zadań z ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska,
- wykonywania funkcji organu zarządzającego ruchem na drogach na obszarze gminy
- wykonywania funkcji zarządcy dróg krajowych i wojewódzkich,
- gromadzenia i prowadzenia państwowego zasobu geodezyjno-kartograficznego z terenu gminy.

Następna uchwała w sprawie wykonywania przez miasto zadań zleconych po dniu 31 marca 1995 r. w zakresie należącym do rejonowych organów rządowej administracji ogólnej wyraża wolę realizowania zadań należących do rejonowych organów rządowej administracji ogólnej, jako zadań zleconych - w pełnym zakresie określonym w pkt.I załącznika nr 1 do Porozumienia zawartego w dniu 22 października 1993 r. pomiędzy Wojewodą Katowickim a Prezydentem Miasta, z wyłączeniem jedynie ppkt.17. dot. ustawy o zwalczaniu gruźlicy, jednakże nie mniejszym niż to wynika z Porozumienia z dnia 27 sierpnia 1990 r. zawartego między Kierownikiem Urzędu Rejonowego w Rybniku a Zarządem Miasta, wg. stanu prawnego na dzień 31 grudnia 1993 r.

Upoważnia Zarząd Miasta do negocjowania z Kierownikiem Urzędu Rejonowego zakresu zadań powierzonych gminie a wykraczających poza Porozumienie zawarte pomiędzy Kierownikiem Urzędu Rejonowego a Zarządem Miasta w dniu 27 sierpnia 1990 r. wg. stanu prawnego tego Porozumienia na dzień 31 grudnia 1993 r.

I dzisiaj, kiedy umowa ta jest wypowiedziana i z punktu widzenia prawnego doszła do stanu zerowego, zachodzi potrzeba, żeby odtworzyć to co mieliśmy przed pilotażem. Potrzebna jest nowa uchwała Rady, która wolę miasta na wykonywanie tych zadań z zakresu administracji państwowej, za pieniądze państwowe będzie wyrażała. Motywacją wystąpienia z pilotażu było zaprzestanie finansowania służby zdrowia i oświaty. Chcielibyśmy zachować uprawnienia z dziedziny administracji państwowej oraz zarządzania drogami i ruchem drogowym, ponieważ te sprawy były w gminie przed pilotażem (wprawdzie na podstawie innych umów i na podstawie innego stanu prawnego), ale gmina te sprawy wykonywała.

W tych zadaniach zleconych są jakby dwie drupy:

- jedne, które należą z ustawy do Urzędu Rejonowego,
- drugie, które należą do administracji wojewódzkiej.

Zadania zawarte w projektach obydwu uchwał chcielibyśmy wykonywać w zakresie zawartym wcześniej w pilotażu.

Nie chcemy tych zadań oddawać i uważamy, że byłoby to wręcz nielojalne w stosunku do nas, tym bardziej, że wszystkie gminy ościenne te uprawnienia mają. Nie chcemy zejść poniżej poziomu tych gmin. Jeden z punktów uchwały upoważnia gminę do negocjowania tej różnicy, która była przed pilotażem, a tym co doszło do tego w pilotażu. Do wykonywania tych zadań gmina jest przygotowana, posiada personel kompetentny, wykwalifikowany. Jedynie "oświata ponadpodstawowa" i służba zdrowia są tymi dziedzinami, których gmina chce się pozbyć tzn. zrzucić z siebie ten ciężar. W tej opcji, że chcemy wrócić do tego co było przed pilotażem wyłoniła się kwestia MDK i ośrodków pracy pozaszkolnej. Prowadziliśmy je od 1991 r. Zostały przyjęte razem ze szkołami podstawowymi. Natomiast z racji umowy pilotażowej Kuratorium w aneksie do umowy pilotażowej niejako przeniosło MDK i ośrodki pracy poza szkolnej do umowy pilotażowej. Myśmy to akceptowali, w ramach pilotażu przychodziły na to pieniądze (wprawdzie małe, ale przychodziły). Myśleliśmy, że aktualnie przejmniemy to z Kuratorium, okazało się jednak, że według obowiązującego na dzisiaj stanu prawnego - ustawa nie gwarantuje finansowania w/w, w związku z czym zdecydowaliśmy żeby tego nie brać. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby gmina tym jednostkom pomagała.

- **Jerzy Frelich**, który powiedział, że szanowna Rada powinna sobie zdać sprawę z tego, iż ma również w swoim gronie Kierownika Urzędu Rejonowego, który też może wyrazić swój stosunek do uchwały w sprawie wykonywania przez miasto zadań zleconych. W uchwale tej Zarząd Miasta nie określił przedmiotu Porozumienia, zakładając, że obecni znają treść zał. nr 1, którego Radni nie otrzymali, a który miał być załącznikiem do uchwały. Należałoby więc zadać pytanie prowadzącej sesję czy i jak można dyskutować nad czymś czego się wogóle nie zna. W związku z powyższym proszę o zobowiązanie projektodawcy do autopoprawki, określającej zadania tak jak, to jest w uchwale nr 8 (numer umowny na sesję).
- stwierdził Jerzy Frelich.
- **Jerzy Kogut** nazwał wniosek J.Frelicha wnioskiem obstrukcyjnym, ponieważ każdy radny zainteresowany sięgnąłby po to co go interesuje, a poza tym mówi się o zakresie który gmina już wykonywała, czyli nic nowego się nie dzieje. Jest to jakby kontynuacja. Ja traktuję ten wniosek jakby rzucony w powietrze, żeby odwrócić naszą uwagę od rzeczy właściwych - powiedział J.Kogut.
- **Józef Makosz** stwierdził, że Zarząd wnosi o akceptację Rady na wykonywanie tego co dotychczas, czyli o to minimum zadań, które gmina wykonywała przed oddaniem pilotażu. Mieszkańcy Rybnika są zadowoleni z naszej pracy. Zadania przedpilotażowe pozostawione zostały gminom ościennym. Jeżeli ma nastąpić podział zadań - to niech sobie to Rejon bierze - powiedział Prezydent.

- **Jerzy Frelich:** "Uparcie zwracam uwagę, że mowa jest o porozumieniu. Myślę, że treść i zakres pojęcia *porozumienie* jest łatwiejsze do pojęcia niż pojęcie *interpelacja*, a polega na dogadaniu się. Nie może być sytuacji jak w pkt.2. uchwały, które jest dyktandem określającym to porozumienie. Czy jest do pojęcia przez Zarząd Miasta, by najemca czy dzierżawca określa warunki właścicielowi? Żeby zrozumieć istotę sprawy wyjaśniam, że w ustawie kompetencyjnej jest podział zadań i kompetencji dla gminy i innych. Zadania własne - gmina wykonuje w swoim imieniu i na własną odpowiedzialność. Natomiast zadania zlecone gmina wykonuje - **w moim imieniu i na moją odpowiedzialność**. I tu jest pewna różnica, zaraz powinienem ją i dam konkretny przykład:

Otóż na zebraniu Komisji Komunikacji Wiceprezydent Miasta na zwróconą uwagę dot. samowoli budowlanej oświadcza wszem i wobec spokojnie, że takich samowoli budowlanych Zarząd Miasta ma kilkadziesiąt. W związku z powyższym pytam, czy Kierownik Urzędu Rejonowego byłby odpowiedzialnym powierzając w swoim imieniu zadania tym, którzy zawczasu deklarują nieprzestrzeganie przepisów prawa budowlanego.

- **Jerzy Kogut:** " Jest takie powiedzenie na Śląsku, że nie trzeba uczyć starego psa szczekać, a ja się teraz czuję jak ten stary pies, którego uczy się szczekać i merdać ogonem. W naszym kraju kultura polityczna wygląda jak wygląda, ale powinniśmy się dokładać do tego co tę kulturę buduje, a nie do tego co ją wulgaryzuje. Ja się dziwię, że na tej sali jest Kierownik Urzędu Rejonowego, ponieważ nikt go na sesję nie zapraszał i nikt mu nie udzielał głosu. Jest na sesji pan Radny Jerzy Frelich. Na tej sali dyskutuje się o interesie gminy i wyraża się wolę gminy. O tym, czy Urząd Rejonowy da, czy nie da będzie decydowała deklaracja innego podmiotu, w innym miejscu, w innym budynku i w innym czasie. A co to jest porozumienie, to my wiemy."

- 19 -

- **Marian Adamczyk:** "Zostałem wywołany do tablicy więc odpowiadam. Powiedziałem to trochę inaczej. Nie tak to wyglądało. Proszę Państwa, w poprzedniej kadencji wybudowaliśmy 100 km wodociągów, 50 km gazociągów. Żeby to było legalne, to trzeba mieć zgodę wszystkich właścicieli działek, przez które przechodzi gazociąg (nawet przez 1 cm tej działki). Byłoby to niemożliwe do spełnienia. I nie powiedziałem, że tego nie będziemy robić, tylko po prostu robota idzie szybciej, niż załatwienie pozwoleń na budowę. I te pozwolenia załatwia się jeszcze do dnia dzisiejszego i prawdopodobnie będziemy je jeszcze załatwiać przez parę lat, a ludzie już od dwóch, trzech lat mają wodę. W tym kontekście to powiedziałem, że przy robotach liniowych, jeśli chcemy coś zrobić szybko dla naszych mieszkańców, to zdarza się i niestety zdarzać się będzie, że będziemy robić bez takowych pozwoleń. W tej chwili budujemy Kolektor B. Budowę musieliśmy to podzielić na etapy, ponieważ jeden z mieszkańców nie udzielił nam zgody na przejście przez grunt. Pewnego dnia zatrzymamy inwestycję za kilkanaście milionów, albo popełnimy samowolę budowlaną, żeby przejść dosłownie kilkanaście metrów przez ten grunt."
- **Józef Makosz** stwierdził, że jak na dłoni widać na czym polega różnica interesów rejonu i gminy. Obrazowo przedstawił to na podstawie działnicy Kamień, gdzie ludzie otrzymali ponadnormatywne działki. Często jest tak, że "studnia jest u sąsiada, a szambo u nas". Sanepid interweniuje, my przystępujemy do budowy wodociągu, a Kierownik Urzędu Rejonowego wnosi o przerwanie robót, bo robimy to bez zezwolenia. Jak będzie to nasze zadanie to nie będziemy musieli nikogo pytać. Rybnik ma dobrych fachowców chce pracować. Jeżeli trzeba wszystko weryfikować, sprawdzać i jest to za przyzwoleniem Wojewody to wycofujemy się z zadań zleconych. Stanowisko Wojewody będzie nam znane w przyszłym tygodniu
- powiedział Prezydent.

- 20 -

- Przewodnicząca Rady - Urszula Szynol poddała projekty uchwał pod głosowanie:

Uchwała nr 8 (numer umowny):

Za przyjęciem uchwały głosowało - 36 radnych

Przeciw - 0

Wstrzymał się od głosu - 1 radny

Uchwała nr 8A (numer umowny):

Za przyjęciem uchwały głosowało - 35 radnych

Przeciw - 0

Wstrzymało się od głosu - 2 radnych

Obydwie uchwały w sprawie wykonywania przez miasto zadań zleconych zostały przyjęte.

Ad.9. Oplaty za parkowanie pojazdów na wyznaczonych miejscach postojowych na drogach i ulicach.

- Z projektem uchwały zapoznał radnych Michał Śmigielski.
Projekt uchwały zakłada:

§ 1.

Wyznaczyć dwie strefy parkowania na drogach i ulicach na terenie miasta Rybnika:

- 1) pierwsza strefa CENRTUM tj. obszar ograniczony następującymi ulicami łącznie z pasem drogowym: Wyzwolenia, Gliwicka (od skrzyżowania z Wyzwolenia do skrzyżowania z Wielopolską), Janiego, Rudzka (od skrzyżowania z Janiego do skrzyżowania z Kotucza), Kotucza, Reymonta, Pl. Armii Krajowej, Chwałowicka, Świerkłańska, Prosta (do Żorskiej), Żorska (od sprzyżowania z Prosta do skrzyżowania z Powstańców), Łącznik Żorska - Mikołowska - strefa ta zaznaczona jest na mapie stanowiącej załącznik do niniejszej uchwały
- 2) druga strona parkowania - pozostała część miasta.

§ 2.

1. Wyznaczyć na terenie miasta Rybnika w ramach pierwszej strefy miejsca do parkowania w pasie drogowym (wzdłuż ulic i dróg), za które będą pobierane opłaty parkingowe:
 - a) miejsca ogólnodostępne w godzinach 7.00 do 17.00
 - b) miejsca postojowe wydzielone, zastrzeżone (koperta) w/g zawartej umowy z Zarządem Miasta
2. Miejsca postojowe, o których mowa w ust. 1 należy odpowiednio oznakować tablicami informacyjnymi lub oznakowaniem poziomym.

§ 3.

Wyznaczyć na każdym z ciągów parkingowych przy ulicach i drogach co najmniej jedno miejsce postojowe z przeznaczeniem dla osób niepełnosprawnych, które należy odpowiednio oznakować.

§ 4.

1. Ustalić wysokość maksymalnych opłat za każdą rozpoczętą godzinę parkowania pojazdów mechanicznych w wyznaczonym miejscu ogólnodostępnym w pasie drogowym w pierwszej strefie parkowania w wysokości równowartości 0,8 ceny jednego litra etyliny 98.
2. Ustalić stawkę maksymalną opłaty za parkowanie pojazdów samochodowych na wydzielonym stanowisku postojowym zastrzeżonym (kopertą) na prawach wyłączności, w/g następujących zasad:
 - a.) za jedną godzinę w wysokości równowartości 1.2 ceny jednego litra etyliny 98
 - b.) za parkowanie całodobowe w wysokości równowartości piętnastokrotnej ceny jednego litra etyliny 98.
3. Płatność stawek, o których mowa w ust. 1 lit. a) i b) ustala się uwzględniając ich progresywne narastanie z upływem czasu parkowania.

4. Ceny, o których mowa w ust. 1 i 2 oznaczają cenę jednego litra etyliny 98 ustalonej każdorazowo przez Okręgową Dyрекcję Centrali Produktów Naftowych w Katowicach. Wyliczone w powyższy sposób ceny zaokrągla się w dół do pełnych dziesiętnych groszy.

§ 5.

W drugiej strefie parkowania, poza CENTRUM opłaty nie będą pobierane.

§ 6.

Uiszczenie opłaty i posiadanie biletu uprawniającego do korzystania w danym dniu z postoju na parkingach stałych na terenie stanowiącym własność miasta, nie zwalnia z obowiązku uiszczenia opłaty za korzystanie z miejsc postojowych wzdłuż dróg i ulic wymienionych w § 1 pkt. 1 niniejszej uchwały.

W dyskusji udział wzięli:

- **Wiesław Zawadzki** stwierdził, że to o czym się mówi na tej sali osobiście go nie dotyczy, podkreślając, że nie mówi pod publiczność. Miasto podzielone jest na strefę A i resztę. Nie widzę, żeby Zarząd Miasta czynił jakiegokolwiek starania w kierunku budowania garaży - powiedział.
- **Marian Adamczyk** poinformował zebranych, że na spotkaniu z wszystkimi administratorami w mieście, przedstawiciele dzielnicy Smólni wyrazili chęć budowy garaży. Decyzja jest jedna - jeżeli znajdą się ludzie, którzy będą chcieli wybudować garaże za własne pieniądze - będziemy je budować.
- **Wiesław Zawadzki** zapytał, jak będzie wyglądało garażowanie pod blokami, czy będą tam płatne miejsca parkingowe.
- **Michał Śmigieński** stwierdził, że głównym celem uchwały jest zbieranie opłat za parkowanie w miejscach gdzie jest kumulacja samochodów.

- **Józef Makosz** powiedział, że o parkowaniu przed blokami mieszkalnymi będzie decydował konkretny administrator.
- **Ryszard Sadanowicz** zapytał o parking w rejonie dworca PKP, dodając, że jest to parking o dużej rotacji samochodów.
- **Zygfryd Czerepkowski** stwierdził, że istnieją zakusy na dzierżawę tego parkingu. Aktualnie PKP nie wyraża na to zgody.
- **Józef Makosz** powiedział, że celem jest zorganizowanie parkingów takich jak w państwach zachodnich
- **Jerzy Frelich** stwierdził, że projekt uchwały jest nadbyt skomplikowany. Poza tym projekt ten nie był dyskutowany na Komisji. Brak tu prostoty, (ceny kroczące, koperty, godziny - brak tu jasności). Jeżeli zmiany nie są zabronione to proponuję, żeby za jedną godzinę opłata wynosiła - 5 tys. zł., za drugą - 10 tys. zł., za trzecią też itd. Sytuacja byłaby prosta.
- **Michał Śmigielski** poinformował zebranych, że projekt uchwały jest zgodny z rozporządzeniem wydanym przez Wojewodę. Ceny będą kroczące, ale szczegóły umieszczone zostaną na tablicy informacyjnej, która będzie na każdym parkingu. Projekt uchwały przygotowany jest zaś tylko dla radnych.
- Projekt uchwały poddano pod głosowanie:

Za przyjęciem głosowało	- 32 radnych
Przeciw	- 1
Wstrzymało się od głosu	- 4 radnych

Ad.10. Nabycie i zbycie gruntów.

- Projekt uchwały omówił **Michał Śmigielski**. Na wstępie wnioskował on wniesienie do uchwały autopoprawki mianowicie:
W pkt.2. ma być: "nieruchomości zabudowanej o pow.7390 m2 położonej u zbiegu ulic: 3 Maja i Piłsudskiego w Rybniku, stanowiącej działki 2431/247, 2432/249, 2430/247, 2429/247 zapisanej w KW 492 i 493, będącej własnością Spółdzielni Pracy Usługowo-Handlowej (park i Szkoła Muzyczna).
W pkt.13 zaś zamiast ul.Koniewa powinno być ul.Niewiadomska.
- **Marian Adamczyk** wnioskował o wyrażenie zgody na nabycie gruntu o pow.186 m2 będącego współwłasnością Ireny Piecha i Aleksandry Pszczolińskiej pod budowę mostu łączącego ul.Młyńską z ul.Wiejską wyjaśniając szczegóły dot. sprzedaży tego gruntu przez panią Bronisławę Sobik na rzecz obecnych w/w właścicieli (stąd autopoprawka).
- **Michał Śmigielski** omówił pkt.2 projektu uchwały dot. nabycia gruntu obok szkoły Muzycznej z przeznaczeniem pod budowę układu komunikacyjnego zintegrowanego węzła PKS, PKM i PKP.
- Wyjaśnień w tej sprawie udzielił **Józef Makosz**:
"To jest jedna z takich decyzji, która się rodzi niemal że błyskawicznie. Od czterech lat mamy informację, a właściwie od czternastu że Szkoła Muzyczna ma zły budynek, właściwie się wali. Wobec tego robimy starania o nową lokalizację dla tej szkoły. I kiedy doszła do nas informacja, że właściciel gruntu obok Szkoły Muzycznej chce ten teren sprzedać weszliśmy w kontakt z likwidatorem. Na spotkaniu tym stwierdziłem, że terenu nie będziemy kupować, ponieważ nie jesteśmy odpowiedzialni za Szkołę Muzyczną.

- 25 -

Szkoła Muzyczna jest dla nas zadaniem zleconym i myśleliśmy że lada dzień ją oddajemy.

Pieniądze na teren pod nową szkołę muzyczną powinny być problemem Ministra Kultury i Wojewody. Sytuacja jednak uległa zmianie. Likwidator jednak otrzymał z Ministerstwa Kultury wymijającą odpowiedź, w której stwierdza, że pieniędzy na ten cel nie ma. Likwidator zawiadomił mnie, że jeśli do 31 grudnia nie będzie z mojej strony decyzji pozytywnej dot. zakupu gruntu zostanie ogłoszony przetarg na sprzedaż w/w.

W czasie trwania pertraktacji z Wojewodą dowiedziałem się, że powstał zamiar zakupu dyskusowanego gruntu przez osobę fizyczną. Żeby zapobiec wszystkim następstwom takiej transakcji postanowiliśmy grunt o pow. 7390 m² u zbiegu ulic 3 Maja i Piłsudskiego jednak zakupić. Ziemia jest strategiczna więc się zawsze przyda, a na temat budynku będziemy dalej dyskutować."

- **Michał Śmigielski** omówił dalsze propozycje dot. sprzedaży gruntu przedstawione w projekcie uchwały.

- Uchwałę poddano pod głosowanie:

Za uchwałą głosowało - 36 radnych

Przeciw - 0

Wstrzymało się od głosu - 1

Ad.11. W sprawie utworzenia targowiska.

- **Józef Makosz** poinformował radnych, że pani Elżbieta Modlich zwróciła się z pismem - prośbą o wydanie zgody na zorganizowanie prywatnego targowiska na działce stanowiącej parcelę 4424/12 położonej przy ul. Młyńskiej.

- **Michał Śmigielski** przedstawił stan prawny w/w. Podjęcie tej uchwały jest pierwszym etapem tego przedsięwzięcia, które podjęła pani Elżbieta Modlich.

- 26 -

Za przyjęciem uchwały opowiedziało się 36 radnych

Przeciw - 0

Wstrzymał się od głosu - 1 radny

Ad.12. Poszerzenie składu osobowego Komisji Rady.

Na wniosek **Stanisława Przeliorza** przyjęto w skład Komisji Praworządności Tadeusza Pruszkowskiego.

Natomiast na wniosek **Adam Grzybowski** do Komisji Komunikacji przyjęto Jerzego Frelicha.

Za przyjęciem w/w głosowało 35 radnych

Przeciw - 0

Wstrzymało się od głosu - 6 radnych

Ad.16. Wolne głosy i wnioski.

- **Jan Tomiczek** złożył wniosek następującej treści:

"W wielu dzielnicach naszego miasta mieszkańcy budowali w czynie społecznym drogi i chodniki. Wartość wykonanych robót to nic innego jak darowizna dla miasta. Z tego powodu domagają się, aby te wartości odpisać z opodatkowania za rok 1994. Mieszkańcy proszą władze o ustosunkowanie się do powyższej sprawy."

- **Józef Makosz** powiedział, że wniosek zostanie rozpatrzony.

- **Jerzy Frelich:** "ze smutkiem i rozgoryczeniem przyjąłem informację, że można, nawet czasem trzeba budować - pomijając prawo. Jest to wręcz niesamowite. Ja jako były nauczyciel, obecnie urzędnik muszę stać się niewolnikiem tego prawa. Ale czy urzędnik samorządowy może prawo omijać ?

- 27 -

W ustawie o pracownikach samorządowych w rozdz.3, który omawia prawa i obowiązki pracowników samorządowych, w art.15 ust.2 jest zapis:
do obowiązków należy w szczególności:

pkt.1.przestrzeganie prawa.

Nie rozumiem więc stwierdzenia, że można czasem, w interesie społecznym omijać prawo. Przypominacie nam w ten sposób najpiękniejsze czasy leninowsko-stalinowskie i z mety narażacie się na konsekwencje nie przestrzegania art.140 Kodeksu Cywilnego, który brzmi: "nikomu nie wolno naruszać prawa własności", niezależnie od tego, czy się jest w RPA, w USA czy na innym krańcu Polski. Podpadacie pod art.6, 10 KPA, które mówią: "iż trzeba uwzględniać w postępowaniu interesy strony, dochodzić prawdy obiektywnej, wzbudzać zaufanie do organów władzy zarówno samorządowej jak i rządowej." Naruszenie prawa własności to jest naruszenie Konstytucji. A, że nie jestem gołosłowny, mówiąc o odpowiedzialności za zadania zlecone, mam ciekawy przykład o ustaleniu odszkodowania w związku ze stwierdzeniem nieważności decyzji.

A co będzie jeśli któraś z waszych decyzji będzie nieważna ? Niegdyś decyzja Kierownika Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej Prezydium Rady Narodowej w Rybniku (to było 30 stycznia 1955 r.) stwierdziła: orzeka się odszkodowanie od Kierownika Urzędu Rejonowego w Rybniku wskutek nieważnej decyzji w wysokości 297 mln zł."

Na spotkaniu w Radzie Dzielnicy Chwałowice ktoś zapytał członków Rady czy mogą liczyć na dotację z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska. Rada nie wiedzieli o istnieniu takiego Funduszu.

W związku z powyższym składam do protokołu pytania, które proszę przekazać do Komisji Rewizyjnej. Treść złożonego do protokołu pisma brzmi "Zgodnie z art.10 A ust.1: Rada wykonuje swoje funkcje kontrolne przy

pomocy Komisji Rewizyjnej;

ust.2 : Komisja Rewizyjna w szczególności: kontroluje działalność Zarządu, kontroluje wykonanie uchwał Rady;

1. Kto, w czym imieniu i na jakich zasadach dysponuje Gminnym Funduszem Ochrony Środowiska ?

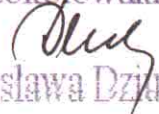
Na co dotychczas wydano pieniądze z tego Funduszu ?

2. Kto określi koszt dewastacji przestrzeni miasta Rybnika przez nieprzestrzeganie uchwał Rady Miasta a to:
- uchwały nr 165/XXI/91 z dnia 2 października 1991 r. w sprawie miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego fragmentu śródmieścia miasta Rybnika w rejonie targowiska
 - uchwały nr 276/XXXV/93 z dnia 25 maja 1993 r. w sprawie miejscowego planu ogólnego zagospodarowania miasta Rybnika
3. W jaki sposób budżet miasta wyrównał:
- koszty prywatnej wycieczki do Paryża przewodniczących dzielnic z żonami ?
 - imprezy noworocznej z 1994 i 1995 r. ?
- **Henryk Ryszka** powiedział, że już dwie kadencje jest przewodniczącym Rady Dzielnic Niedobczyce. Większość dróg w dzielnicy stanowi własność prywatną. Przy budowie dróg była spisywana wcześniej umowa między właścicielem gruntu a Zarządem Miasta, w której właściciel gruntu wyrażał zgodę na wykonywanie prac na jego terenie. Tym sposobem zrobiono ok. 30 dróg. Henryk Ryszka powiedział, że jest to wykonywane w interesie mieszkańców tych dzielnic. Pracują na takich zasadach również komitety budowy wodociągów.
- **Marian Adamczyk** odpowiadając na zarzuty J. Frelicha powiedział, że Rada Miasta poprzedniej kadencji uchwaliła program finansowy Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska, z którego rozliczono się na ostatnim posiedzeniu Komisji Ekologicznej. Na następnej sesji zostanie przedstawiona propozycja użytkowania tego Funduszu w 1995 r.
- W 1994 r. 5 mld zł. z tego Funduszu przeznaczono na budowę Kolektora B2 i 1 mld zł. na dofinansowanie dokonania zmiany układów zasilania w paliwo w samochodach RSK i ZZ (przejście z paliwa benzynowego na gazowe - pb) Dofinansowano również zielen i zadrzewianie obiektów ZOZ oraz edukację ekologiczną w szkołach.
- Szerzej o działalności Funduszu można dowiedzieć się w Wydziale Ochrony Środowiska Urzędu Miasta i Komisji Ekologicznej - powiedział Prezydent.

- **Józef Makosz** odpowiadając na zarzuty J.Frelicha powiedział, że wycieczka do Paryża zorganizowana była dla przewodniczących Rad Dzielnic, którzy pokryli w 100 % koszty uczestnictwa. Urząd Miasta pokrył koszty przejazdu (umowa na przejazd autobusu była zawierana z przedsiębiorstwem "Transgór" w Rybniku). J.Makosz zwracając się do J.Frelicha powiedział, że nie ma on moralnego prawa tych ludzi szkalować. Ludzie ci przez cztery lata poświęcali swój czas i czas swoich rodzin dla naszego miasta. Starali się jak najlepiej wypełniać swoje obowiązki.
Na jednym ze spotkań wyszła propozycja od przewodniczących Rad Dzielnic, aby Prezydent pokazał im Paryż. Zorganizowałem więc wycieczkę, ponieważ uważałem, że im się to należy - powiedział Prezydent.
Jest również zwyczajem, że zwracam się często do szefów rybnickich firm z różnymi prośbami. Ci ludzie mi pomagają i prawie nigdy nie odmawiają. Moim zadaniem jest dotarcie do środowisk twórczych tego miasta i podzielenie się z nimi swoimi zamierzeniami. Stąd imprezy noworoczne, na których mam okazję podziękować im i prosić o przyszłą współpracę. W Kamieniu było spotkanie z dyrektorami dużych przedsiębiorstw. Podano tani obiad. W obiedzi uczestniczyli przedstawiciele przedsiębiorstw, które wspierały nas w naszych inwestycjach, pomagały nam w upiększaniu tego miasta więc nie wypadało im podać suchej kromki chleba. Elektrownia dała miastu 1 mld zł. - powiedział Prezydent.
- **Henryk Ryszka** jeszcze raz podziękował Prezydentowi za wspaniałą wycieczkę, która pozostawiła w jego sercu i w sercach wszystkich uczestników wycieczki wspaniałe wspomnienia.
- **Józef Ibrom** nawiązując do wycieczki do Paryża przypomniał, że to właśnie tam zrodziła się wspaniała inicjatywa przekazania dowolnych składek na budowę szpitala w Orzepowicach.
- **Jerzy Frelich** stwierdził, iż uważa, że każdy radny, w każdej chwili, ma prawo zadawać pytania na każdy interesujący go temat i wypowiedź Prezydenta odebrał za co najmniej nieuprzejmą i dlatego zwrócił uwagę iż art.15 ust.2 pkt.5. ustawy o pracownikach samorządowych zobowiązuje pracownika samorządowego do zachowania uprzejmości i zyczliwości w kontaktach z obywatelem, za którego radny się również uważa.
- **Urszula Szynol** powiedziała, że w pytaniach, które przedstawił J.Frelich wyczuwa podtekst i chyba wszyscy radni te pytania odebrali tak samo.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała


Wiesława Dziaba

PRZEWODNICZĄCA
Rady Miasta Rybnika

mgr Urszula Szynol